



Filharmonia XXI wieku

**Laibach profanujący „Sztukę fugi” Bacha na oczach setek melomanów?
To nie koszmar dyrygenta, lecz nowe oblicze Filharmonii Łódzkiej, która w ostatnim
roku stała się jednym z najnowocześniejszych centrów muzycznych w Polsce**

Legendarna słoweńska grupa słynie z obrazoburczych coverów. Ofiarą jej industrialno-militarystycznych prowokacji padli już m.in. The Beatles, The Rolling Stones, Queen oraz brytyjski hymn narodowy. Fanów Laibacha nie zaskoczyła więc audiowizualna reinterpretacja Bachowskiej „Sztuki fugi”, zarejestrowana na płycie rok temu. Zwłaszcza że lipski kantor nie określił w tym dziele składu wykonawczego, wystawiając swój muzyczny testament na żer solowych i orkiestrowych, klasycznych i jazzowych, rockowych i elektronicznych aranżacji. Oczywiście trudno się spodziewać, by podszyta wulgarnymi bitami elektronika Laibacha przypadła do gustu samemu Bachowi. Podobnie jak koncepcja, wedle której abstrakcyjny i matematyczny charakter „Sztuki fugi” czyni zeń prototyp współczesnego techno.

Ale nie o pielęgnowanie purystycznego podejścia do klasyki oraz zastygłych koncertowych konwencji chodzi nowej dyrekcji Filharmonii Łódzkiej. W tym sezonie wprowadziła ona do programu bezprecedensową ilość współczesnych partytur polskich. Tylko w maju melomani mieli okazję usłyszeć kompozycje Marka Stachowskiego, Pawła Mykietyna oraz specjalnie na tę okazję skomponowany utwór Dobromiły Jaskot. Z kolei dziś odbędzie się polska premiera koncertu „Drum of Orfeo” Marty Ptaszyńskiej z udziałem słynnej, prawie niesłyszącej perkusistki Evelyn Glennie. Jeszcze bardziej niekonwencjonalny charakter ma cykl „contem ucha”, w którym znalazło się miejsce dla monumentalnych, elektronicznych „Hymnów” Stockhausena, improwizacyjno-komputerowego tria Phones ek Mechanes oraz wspólnego projektu warszawskiego zespołu Kwartludium i czołowych polskich beat-boxerów. Ostatni koncert ze względu na zainteresowanie publiczności przenieść trzeba było z kameralnej salki do ogromnej sali symfonicznej!

Środowy występ Laibacha zorganizowany został we współpracy z łódzkim Muzeum Sztuki, które we własnym gmachu przedstawi mniej znany, czysto plastyczny aspekt twórczości legendarnej słoweńskiej grupy. Interdyscyplinarność i kooperacja stanowią zresztą główne priorytety nowego programu filharmonii. Bodaj najbardziej spektakularnym tego przejawem był projekt „Przestrzenie”, w ramach którego korytarze i zakamarki szacownego gmachu wypełnili improwizujący solo bądź w grupach muzycy oraz studenci tutejszej ASP prezentujący swoje prace wizualne. Marginalizowana do niedawna Łódź pokazała decydom polskiej kultury, jak powinna działać nowoczesna filharmonia. Miejmy nadzieję, że ten przykład wezmą sobie do serca inne miasta. **Michał Mendyk**

FILHARMONIA ŁÓDZKA

Evelyn Glennie: Marta Ptaszyńska „Drum of Orfo” – 22.05

Laibach: Bach „Kunst der Fuge” – 27.05

ŁÓDZKIE MUZEUM SZTUKI

„Ausstellung Laibach Kunst – Rekapitulacja 2009” – 26.05